

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, czwartek, 16 stycznia 1947 roku

Nr 15 (358)

# Polska po wyborach

## Na pierwszym posiedzeniu Sejmu będzie wybrany Prezydent Rzeczypospolitej, który powoła nowy Rząd Polski

Prezydent Krajowej Rady Narodowej, ob. Bolesław Bierut, przyjął w dniu 14 bm. przedstawicieli prasy zagranicznej i udzielił im informacji o aktualnych zagadnieniach polskich:

— Przyszły Sejm da Polsce nową konstytucję. Ostatnia konstytucja z roku 1935 miała charakter elitarno-faszystowski i w nowych warunkach musiała zostać odrzucona.

Nowy Sejm, zgodnie z wolą narodu, wyrażoną w czasie referendum, będzie jednoizbowy. Przed wojną prezydent był wybierany przez obie izby łącznie. Obecnie zostanie wybrany tylko przez Sejm. Ta sprawa będzie wymagała ostatecznego zatwierdzenia przez przyszłą konstytucję.

Bardzo szerokie uprawnienia konstytucyjne prezydenta zostały już bezpośrednio po wyzwoleniu Polski znacznie ograniczone na rzecz zespołu, jakim jest Prezydium Krajowej Rady Narodowej.

W pierwszym rządzie interesowało dziennikarzy zagadnienie ukonstytuowania się naczelnych organów państwowych po wyborach.

Ob. Prezydent wyjaśnił, że po wyborach Rząd Tymczasowy poda się do dymisji. Na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego zostanie wybrany Prezydent Rzeczypospolitej, który powoła nowy rząd, odpowiadający układowi sił w nowym sejmie.

W sprawie stosunków między kościołem a państwem ob. Prezydent dał na stępujące wyjaśnienie: nie stawialiśmy nigdy żadnych przeszkód w nawiązaniu stosunków między Polską a Watykanem. Notyfikowaliśmy w odpowiednim czasie Watykanowi powstanie Rządu Jedności Narodowej, mimo tego dotąd nie zostaliśmy uznani.

W stosunkach wewnętrznych rząd stara się uczynić wszystko, by ułatwić kościołowi jego działalność i rozwój. Tak mamy też zamiar postępować i nadal.

Zapytany, jak wyobraża sobie decyzje przyszłej konferencji pokojowej w sprawie granic zachodnich Polski, ob. Pre-

zydent oświadczył: „Wyników konferencji pokojowej oczekuję z jak największym optymizmem. Nie wyobrażam sobie innej decyzji, jak zatwierdzenia naszych dzisiejszych granic na zachodzie.

Ziemię Odzyskane — to ziemię polskie — i ta prawda jest już nieodwracalna. Nie można sobie zresztą wyobrazić ciągłego przesiedlania milionów ludzi tam i z powrotem.

Ostatnie pytania dotyczyły znów spraw czysto wewnętrznych. O przyszłej roli inicjatywy prywatnej w gospodarstwie państwa ob. Prezydent oświadczył:

„Pragniemy, by rola inicjatywy prywatnej rozszerzała się i pogłębiała i w tym kierunku będziemy czynili wysiłki. Pragnęlibyśmy jednak, aby zmienił się również charakter tej inicjatywy prywatnej, by miała ona również charakter wytwórczy a nie tylko handlowy“.

I wreszcie na zakończenie dziennikarze amerykańscy zgodnie z obyczajami swego kraju, zapytali ob. Prezydenta, czy zamierza ponownie kandydować.

„Kandyduję do Sejmu — oświadczył ob. Prezydent — a reszta zależy od woli narodu i od zaufania jakim mnie będzie darzyć przyszły Sejm“.

## Wybory prezydenta Francji

### Socjaliści wysunęli kandydaturę Vincent Auriol'a

Premier rządu francuskiego Leon Blum, odbył wczoraj jeszcze jedną konferencję z premierem brytyjskim Attlee. Tematem rozmów francusko-brytyjskich w Londynie było zagadnienie Niemiec, problem węglowy i sprawa wzajemnych stosunków handlowych między obu państwami.

W dniu dzisiejszym premier Blum powraca do Paryża, aby zgłosić dymisję swego gabinetu po wyborze nowego prezydenta republiki francuskiej.

Akt wyboru dokonany zostanie w Wer-

salu przez specjalne zgromadzenie, t. zw. „kongres“.

Przedstawiciele partii politycznych, — wchodzących w skład obu izb zgromadzenia narodowego, oraz rady republiki postanowili, że kongres w Wersalu dokona w czwartek wyboru prezydenta w głosowaniu tajnym, bezwzględną większością oddanych głosów.

Według informacji Agencji France Presse, francuska partia socjalistyczna wysunęła kandydaturę Vincent Auriol'a na prezydenta republiki.

# Kulisy ustąpienia Byrnesea

## Gen. Marshall likwiduje jego politykę. — Mówiliśmy „nie“, chcemy mówić „tak“

Jak wiadomo, oficjalnie podaną przyczyną dymisji min. Byrnesea, był jego zły stan zdrowia. Aczkolwiek tłumaczenie to wywołało tu i ówdzie pewne wątpliwości, to jednak nie wyrażano ich na głos, nie mając ku temu dostatecznych podstaw.

Obecnie jednak coraz więcej jest faktów, które na dymisję Byrnesea rzucają swoje światło. Opinia świata zwraca

mianowicie uwagę na czystkę, przeprowadzaną w amerykańskim ministerstwie spraw zagranicznych i w korpusie dyplomatycznym. Wczoraj prezydent Truman przyjął rezygnację zastępcy ministra Spraw Zagranicznych, Donalda Russella.

Jak stwierdza komunikat Białego Domu, Russell ustępuje z dniem 20 b. m. W związku z tym prasa amerykańska

## Kandydaci Bloku Demokratycznego



ARTUR KARACZEWSKI  
Prezes Związku Dziennikarzy  
Oddziału w Łodzi.

Artur Karaczewski od dwudziestu lat oddaje się nieprzerwanie pracy partyjnej i dziennikarskiej. Ukochanie wolności, nie podległości i socjalizmu wyniósł z domu rodzicielskiego. Ojciec jego, kolejarz, był czynnym socjalistą.

Artur Karaczewski podczas wojny tropiony przez Gestapo, osiadał w Garwolinie, nie przerywał jednak pracy niepodległościowej. Jest redaktorem szeregu pism konspiracyjnych: „Adel“, „Twierdza“ „Robotnik“.

W docenieniu zasług przy budzeniu oporu i zasłużonej nienawiści do najeźdźcy PKWN mianuje Artura Karaczewskiego starostą garwolińskim. Porzucił jednak służbę państwa i zostaje naczelnym publicystą „Robotnika“.

Nie tylko piórem służy klasie robotniczej. Świetny mówca, oświecił w niezliczonych wiecach, zebraniach i akademiach stanowisko PPS.

Pełną godność prezesa Związku Zawodowego Dziennikarzy. Piastuje mandat wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu PPS i członka Rady Naczelnej PPS, wchodzi w skład Miejskiej Rady Narodowej, gdzie niestrudzenie walczy o dobro społeczeństwa łódzkiego.

## Rocznica „Expressu“

Jutro, 17-go bm. upływa rok od dnia ukazania się „Expressu Ilustrowanego“.

Tej okoliczności poświęcimy w numerze jutrzejszym całą stronę.

## Z. S. R. R. i Norwegia osiągnęły porozumienie w sprawie Spitzbergu

Agencja TASS podała do wiadomości, że rząd radziecki doszedł do porozumienia z rządem norweskim w sprawie wspólnej obrony wysp Spitzbergen, położonych u północnego cyplu Norwegii. Porozumienie to nastąpiło w drodze dwustronnej umowy między rządem Norwegii i Rosji.

## Wybuch wulkanu na wyspach filipińskich

Agencja Reutersa donosi z Manilli, że wulkan na wyspie Luzon wznowił swą działalność. Strumienie lawy wypływają z krateru w kierunku pobliskich wiosek, które zostały ewakuowane. Odłamy skał i kamienie, wyrzucone przez wybuch z krateru, zniszczyły wiele domów w tych wioskach.

## Strajk w Londynie rozszerza się

### Robotnicy postawili rządowi ultimatum

W środę przed południem robotnicy w dokach londyńskich ogłosili strajk na poparcie transportowców londyńskich. 300 szoferów autobusowych w Newcastle również porzuciło pracę. Robotnicy w przemyśle spożywczym w Londynie wystosowali ostrzeżenie do rządu brytyjskiego, że o ile wojsko w ciągu 72 godzin nie zostanie wycofane, to przylączą się do strajku.

2000 robotników w innych gałęziach przemysłu również porzuciło pracę dla okazania poparcia transportowców londyńskim.

W środę podjęto raz jeszcze próbę osiągnięcia porozumienia.

Odbyło się posiedzenie przywódców strajkujących transportowców z przedstawicielami związków, które nie popierają strajku. Przewodniczący związku zawodowego, Neakln, wezwał robotników do powrotu do pracy, obiecując, iż rokowania zostaną wznowione po podjęciu pracy. Po czterogodzinnej ostrej dyskusji większość przedstawicieli robotników transportowych wypowiedziała się za kontynuowaniem strajku, który w chwili obecnej obejmuje 60 tysięcy robotników.

przypomina, że Russell był gorącym zwolennikiem Byrnesea i był przez niego „protégowany“ na stanowisko zastępcy sekretarza stanu. W kołach amerykańskich mówi się już głośno o likwidacji grupy współpracowników Byrnesea.

Usunięty ze stanowiska ministra handlu U.S.A., wskutek interwencji Byrnesea u prez. Trumana, Henry Wallace, wystosował do nowomianowanego min. Marshalla list otwarty, w którym pisze m. in.:

„Mówiliśmy „nie“ w Trieście — „nie“ w Polsce, „nie“ w Iranie, „nie“ w Chinach, „nie“ w sprawie bomby atomowej, „nie“ w sprawie ciągłych przemian we wschodniej Europie. Świata potrzeba dobitnego i donośnego „tak“ w obliczu przemian, o które wolą zburzone miasta Europy i Azji“.

W dalszym ciągu Wallace dowodzi, że dzięki swej polityce Stany Zjednoczone straciły uczucia milionowych rzesz robotniczych i chłopskich w Europie.

Jako konkluzję, b. min. Wallace wymienia konieczność uzdrowienia i gruntownej przebudowy polityki zagranicznej U. S. A.



# WICEK I WACEK (po wyzwoleniu)



CHŁOPIEC. — Trzymaj się mały!  
WACEK. — Oj! Trzymaj się, ale czego? Froterka na fest!



WACEK. — Hop!... Czternasty raz! Trzynastka szczęśliwie minęła! Aby dalej!...



WACEK. — Powiadam ci, co pare kroków, to — beć!...  
WICEK. — Uważaj!... Stop!...



WICEK. — Patrz coś narobił!  
WACEK. — Tak się namęczyłem przez drogę — i z tego kłapa!

## Dorobek Polski na wystawach łódzkich

W tych dniach zostały otwarte wystawy „Od wyzwolenia Polski do Planu Trzyletniego” w fabrykach PZP — G Nr. 8 (dawnej Buhlego) przy ul. Hipotecznej 7/9, Bidermana — Kilińskiego 2, WIMA — Armii Czerwonej 81, 4) Ditzel — ul. Stalina 31, 5) Kębsza — Sienkiewicza 65, 6) Weigta — Senatorska 7/9, 7) PZPW Nr. 2 — Zeromskiego 108, 8) Stolarowa — Rzgowska 26/28, WODZ przy Zjedn. Nr. 5 (dawnej Flecker) — Wólczańska 50, 10) PZD Nr. 2 — Al. Kościuszki 25, oraz w świetlicy kolejowej Łódź-Fabryczna.

Dziś zostaną otwarte wystawy w poczekalniach kin łódzkich: Włóknierz — ul. Zawadzka 16, Wisła — Daszyńskiego 1, Wolność — Napiórkowskiego 16, Robotnik — Kilińskiego 178, Tatry — Sienkiewicza 40.

Wystawy zawierają cały szereg ciekawych planów mówiących o odbudowie naszego przemysłu, odbudowie gospodarki rolnej oraz o planie trzyletnim. Czy już zwidziłeś wystawę „Od wyzwolenia Polski do Planu Trzyletniego”?

## Ile jest w Łodzi prywatnych przedsiębiorstw?

Jak wynika ze sprawozdań Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego m. Łodzi na terenie naszego miasta znajduje się w rękach prywatnych 433 zakłady przemysłowe, a mianowicie 33 zakłady budowlane, 21 zakładów metalowych, 59 zakładów spożywczych, 14 zakładów papirniczo-poligraficznych, 71 wytwórni chemicznych i 235 zakładów włókienniczych. Wszystkie te instytucje zatrudniają łącznie 3.549 osób.

## Ieszcze o wydawaniu mięsa na kartki

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że wydawanie mięsa na kartki żywnościowe z m-ca stycznia br. odbywać się będzie w ciągu wszystkich dni bezmięsnych w m-cu styczniu r.b. do dnia 29 stycznia włącznie.

## Kiedy przysługuje pracownikowi 13 pens a?

W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z wypłaty dodatkowych uposażeń czy to w formie trzynastkowej pensji czy premii świątecznej, mogą korzystać tylko te grupy pracowników, którzy wynagrodzenia te mają specjalnie zastrzeżone w ramach umowy zbiorowej. Dla innych pracowników uposażenia specjalne, wynikające z dotychczasowych tradycji zostały skasowane.

# Bielizna na kartki

### Rozdawnictwo rozpocznie się 27 stycznia. — Otrzymamy pończochy, skarpetki, komplety i swetry

W Wydziale Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, przy udziale delegata Ministerstwa, przedstawicieli partii politycznych i związków zawodowych odbyła się wczoraj pod przewodnictwem zastępy naczelnika dr. Nehrebeckiego konferencja w sprawie rozdawnictwa na kartki odzieżowe artykułów dziewiarskich.

Rozdawnictwo tych artykułów rozpocznie się w poniedziałek, dnia 27 stycznia r.b. przy czym publiczność nie będzie musiała ponownie rejestrować kartek. Każdy odbierze swój przydział w tych samych sklepach rozdzielczych, w których ostatnio odbierał przydział wełniany.

Porządek również będzie taki sam. Celem uniknięcia kolejek, każdy sklep będzie załatwiał dziennie tylko 100 osób w tej samej kolejności jak przy rozdziale materiałów wełnianych. Pierwszego dnia zgłoszą się więc po odbiór przydziałów posiadacze kart odzieżowych z numerami rejestracyjnymi od 1

do 100, drugiego od 101 do 200, trzeciego od 201 do 300 i t.d.

Co dostaniemy na kartki?

Ustano 5 zasadniczych grup i każdy klient będzie mógł wybrać sobie dowolną grupę, która mu będzie najbardziej odpowiadała.

**PIERWSZA GRUPA** zawierać będzie kaftan, kalesony, swetr, 1 parę pończoch i 1 parę skarpetek.

**DRUGA GRUPA** — koszula sportowa, kalesony, swetr, 1 para pończoch, 2 pary skarpet.

**TRZECIA GRUPA** — koszula sportowa, komplet damskiej bielizny, 1 para pończoch.

**CZWARTA GRUPA** — kalesony, komplet damskiej bielizny, swetr, 1 para pończoch damskich, 1 para skarpet wełnianych.

**PIĄTA GRUPA** — komplet damskiej bielizny, swetr, 2 pary pończoch, 1 para bawełnianych i 2 pary skarpet wełnianych.

Zdecydowawszy się na jedną z tych

grup, klient będzie mógł tylko wybrać rozmiar danych rzeczy.

Wartość wolnorynkowa towarów w każdej z 5-ciu grup jest jednakowa i wynosi około 2.000 złotych tak, że nie będzie „uprzywilejowanych” i „pokrzywdzonych”. Każdy dostanie towar takiej samej wartości według cen wolnorynkowych.

Ile zapłacimy po cenach sztywnych za nasze przydziały?

Na pytanie to trudno odpowiedzieć, gdyż wachlarz cen jest olbrzymi i z każdego rodzaju jest wiele gatunków. Jeśli chodzi o pończochy są i półgazówki i kotonowe i fildekosowe i t.d. Cena kompletu wyniesie kilkaset złotych — do 300 wzwyż.

Co trzeba będzie zabrać do sklepu, udając się po odbiór tego przydziału?

Poza kartą odzieżową każdy jej posiadacz będzie musiał przedstawić jeszcze 3 karty żywnościowe z miesięcy z października, listopada i grudnia, celem wyłączenia z nich IV kuponu rejestracyjnego. (s)

# Splonęli żywcem

### Wywrócona lampa naftowa spowodowała śmierć małżonków. — Straszliwa tragedia na Bałutach

W na pół zrujnowanym domu na Bałutach przy Starym Rynku 10 rozegrała się ubiegłej nocy straszliwa tragedia.

Gdy dozorca tej posesji zabrał się rano do normalnych porządków, zauważył, że przez szczeliny okna na parterze w lewej oficynie, z mieszkania zajmowanego przez małżonków Jaśkiewiczów, wydobywa się dym.

Dozorca zaalarmował natychmiast Straż Pożarną, sam zaś usiłował dostać się do środka mieszkania. Ale drzwi stawały opór — były zamknięte od wewnątrz. Dozorca wybił wobec tego szybę. Z otworu buchnął mu w twarz ostry, gryzący dym, płomieni ognia nie było jednak widać.

Sprawa wyjaśniła się po kilku minutach, gdy dym z mieszkania ulotnił się. Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok: na podłodze, tuż przy oknie leżał trup 23-letniego Romana Jaśkiewicza, a o kilka kroków dalej na szczątkach spalonego łóżka leżały zwęglone zwłoki młodej kobiety, 23-letniej Heleny Jaśkiewicz.

Tak stwierdzono, przyczyna tragedii

była lampa naftowa. Dom przy Starym Rynku 10 jak i inne domy w tej dzielnicy miasta nie posiada instalacji elektrycznej, to też Jaśkiewiczowie korzystali z lampy naftowej.

Krytycznej nocy lampa stała na krześle, tuż przy łóżku. Jaśkiewiczowie nie zgasiłi jej i tak zasnęli. Gdy byli pogrążeni w głębokim śnie, widocznie jedno z nich straciło lampę, która spadła z krzesła. Nafta rozlała się i momentalnie zapaliła, a płomienie objęły pościel i łóżko.

Małżonkowie spali tak twardo, że nie czuli. Młoda kobieta splonęła we śnie. Leżący obok niej mąż widocznie w ostatniej chwili ocknął się i ostatnim przeblyskiem świadomości usiłował dobiec do okna, aby wybić szybę. Nie starczyło mu jednak siły, gdyż tuż przy oknie upadł, stracił przytomność i doznał takiego samego losu, jak jego żona.

Ciekawe, że pożar nie rozprzestrzenił się. Ogień, dokonawszy strasznej dzieła, sam wygasł i tylko tliły się szczątki łóżka i podłoga.

Wiadomość o wypadku wzbudziła w

całej okolicy wstrząsające wrażenie. Jak się okazuje Jaśkiewiczowie dopiero 7 stycznia r.b. przybyli do kraju z Zachodu. Ciotka ich, która mieszkała przedtem przy Starym Rynku 10 odstąpiła im mieszkanie, do którego małżonkowie sprowadzili się 8 stycznia. Nie danym im było jednak długo mieszkać w tym mieszkaniu, które stało się ich wspólnym grobem... (i)

## Woda zalała mieszkania wskutek przepełnienia rezerwuaru

Na skutek przepełnienia wodą domowego rezerwuaru zalane zostały mieszkania na 3 i 2 piętrze w domu przy ul. Narutowicza 30.

Powiadomiona o potopie Straż Pożarna przybyła na miejsce i zajęła się ratowaniem ruchomości lokatorów. Najbardziej ucierpiało mieszkanie ob. Kłefel- da, któremu woda zniszczyła pościel i inne meble.

Straż Pożarna opanowała sytuację, usuwając przy pomocy pomp wodę z zalanych mieszkań. (i)





Program radiowy na dziś

14,30 (z Łodzi) „Zyciorysy kandydatów do Sejmu Ustawodawczego”... 14,40 (z Łodzi) z frontu wyborczego... 14,50 (z Łodzi) Koncert reklamowy (i kronika Łodzi)...

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Gospodarczy ul. Legionów Nr. 10 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę następujących przedmiotów:

- 50 szt. garnków emal. 50 litrowych, 50 szt. garnków emal. 40 litrowych, 50 szt. kłódek dużych, 100 kg krochmalu, 1,500 szt. noży stalowych, 1,500 szt. widelcy, 500 szt. miednic dużych, 100 noży do obierania kartofli, 100 czerpaków 1-1 1/2 litr., 5,000 szt. skurzaków, 2,000 kg pyłochłonu, 50 szt. cegw, 100 szt. węglarek, 1,000 pacz. wiórow stalowych, 200 szt. drutów do ramków, 1,000 szt. wycieraczek, 1,000 szt. świec drzewnych, 200 szt. grzebieni do czesania, 200 szt. grzebieni gęstych, 5,000 szp. nici białych Nr 40, 5,000 szp. nici czarnych Nr. 40, 2,000 kg mydła szarego.

Bliszych informacji udzieli Wydział Gospodarczy, ul. Legionów 10 pokój 14 w godz. od 9-ej do 13-ej. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę przedmiotów i artykułów utrzymania czystości należy składać pod wyżej wskazanym adresem, do dnia 22 stycznia 1947 roku do godziny 9-tej rano, gdzie również w tym dniu o godzinie 10-ej nastąpi otwarcie ofert. Zarząd Miejski w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 15 stycznia 1947 roku Zarząd Miejski w Łodzi.

Tłomacz czy prowokator?

Rozprawa znanego gestapowca łódzkiego odroczone

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął Willy Emil Zukriegel, volksdeutsch, który podczas okupacji w ciągu trzech lat był funkcjonariuszem łódzkiego Gestapo, gdzie pełnił rolę tłumacza. Akt oskarżenia zarzuca Zukriegelowi że w czasie pełnienia służby w Gestapo, brał czynny udział w aresztowaniu szeregu Polaków i w ich przesłuchiowaniu, oraz w pełnieniu kontroli policyjnej w pociągach między Wrocławiem a Warszawą. Po wyzwoleniu ukrywał się on, używając fałszywego dowodu osobistego na nazwisko - Stanisław Maciołek.

Na wczorajszym procesie Zukriegel nie przyznał się do tego, że podczas swojej pracy w Gestapo brał czynny udział w aresztowaniach i przesłuchiowaniach. Twierdzi on, że nie pełnił funkcji agenta, lecz „tylko tłumacza” i przy każdej sposobności pomagał aresztowanym Polakom co ostatecznie doprowadziło do tego, że on sam został aresztowany przez Gestapo. Wielokrotnie przyczynił się do uwolnienia aresztowanych, a pieniądze, jakie pobierał od rodzin, służyły do zakupienia innych urzędników. On zaś nie osiągał w ten sposób żadnych zysków. Zeznania świadków częściowo pokrywały się z zeznaniami oskarżonego. Ze względu jednak na to, że nie wszyscy świadkowie zgłosili się na wczorajszą rozprawę, a przede wszystkim nie byli obecni świadkowie oskarżenia, rozprawa została przerwana i jej dalszy ciąg odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 10-ej. Tego samego dnia zostanie wydany wyrok. Rozprawie przewodniczył sędzia Grocholski, ławnikami byli ob. ob. Glińska i Zarękowski, oskarżał prok. Ciesielski, - bronił adw. Diksztajn.

Połączenie Kujaw z Łodzią

Poważne udogodnienia dla podróźni, acej publiczności

Dyrekcja Kolejowa w Łodzi, Wydział Kolei Wąskotorowych, w zrozumieniu potrzeb ludności miejscowej przebudowała odcinek Krośnice - Ozorków. Odcinek ten przebudowany został na długości 40 km. na tor szerokości 750 mm. przy czym jednocześnie wykonano nowy odcinek długości około 1 km do miejsca stycznego z kolejami wąskotorowymi L.W.E.K.D. i mostem na rzece Bzurze.

W ten sposób wznowione zostało bez pośrednie połączenie Kujaw z Łodzią, największym ośrodkiem gospodarczym, administracyjnym i kulturalnym tych okolic.

Dla ludności Kujaw przybywającej za swoimi sprawami do Łodzi posiada to wielkie znaczenie. Dotąd podróżni przybywający do Ozorkowa pociągami z kujawskiej ziemi, aby dostać się do Łodzi musieli pieszo przebywać około kilometry drogi, łączącej stację kolejową w Ozorkowie ze stacją dojazdową L.W.E.K.D.

Szczególnie dotkliwie dawało się to we znaki podróżnym, którzy jechali do Łodzi z bagażami, gdyż koszty ich przewozu na trasie jednego kilometra były horrendalnie wysokie i w nienormalny sposób podrażały całą podróż. Z okazji otwarcia ruchu pociągów na linii Krośnice - Ozorków odbyła się dnia 11 bm. w Ozorkowie odpowiednio uroczystość. (k)

NOWA OFIARA trującego bimbru w Łodzi

Lekarz pogotowia ratunkowego wezwany został w dniu 8 bm. na ulicę Zgierską 106, gdzie zastał poważnie lokator tego domu Wincenty Niewiadomski. Mimo natychmiastowej pomocy, nie udało się go przywrócić do życia. Nie-

wiadomski zmarł, a przyczyną jego zgonu było zatrucie się bimbrem. Jak stwierdzono, samogon nabyty przez niego posiadał znaczną ilość t. zw. luzli, działających zabójczo na organizm ludzki. Dostawcy bimbru poszukują energicznie władze. (i)

W czwartek, dnia 16 b. m. o godz. 17-ej w sali Teatru Wojska Polskiego ul. Jaracza 27 odbędzie się ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE wszystkich członków: Związku Uczestników Walki Zbrojnej, Związku Inwalidów Związku B. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Przemawiać będą: przedstawiciele Zarządów Głównych tychże organizacji. Po części oficjalnej - sztuka Niemcewicza „Powrót Pola”. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Remont m/s „Sobieski”

Pracuje przy tym 120 osób. W stoczni gdańskiej odbywa się obecnie remont m/s „Sobieski”. Całe prawie wnętrze statku wymaga odnowienia lub naprawienia. Około 60 kabin będzie przebudowanych. Pozostałe meble mają być poddane gruntownemu remontowi, a braki w nich zostaną uzupełnione. W chwili obecnej przy remoncie statku zatrudnionych jest około 120 pracowników. (g)

Andrzej Żarński



ADOLF I EWA

Adolf Hitler, obejmując ramieniem kibić Ewy informuje ją, że w tej sali urządził się dla niego seanse filmowe. Wówczas też usuwa się gobelin zakrywający otwór kamery, wyświetlającej obrazy. — Co za olbrzymie okna — woła z zachwytem Ewa. Führer uśmiecha się i podchodzi do okna. Dotyka się specjalnego mechanizmu pozwalającego opuścić olbrzymią szybę — i oto do salonu wpada powiew rześkiego górskiego powietrza. — Niech pani spojrzy przed siebie — mówi Hitler. — Ta ogromna góra naprzeciw to — Gaisberg... Niech pani dobrze spojrzy! O proszę, tu ma pani lornetkę... czy widzi pani miasteczko? — Tak — spogląda przez szkła Ewa — widzę zarysy kościołów i domów... to to za miasto?

— To Salzburg — informuje ją gospodarz — piękny, stary austriacki Salzburg. — Jeszcze austriacki! — dodaje znacząco. — Jest tu naprawdę ślicznie — woła Ewa. Przez jeden moment przypominała jej się panorama, jaką z wysokości Königsstuhl (tam pod Heidelbergiem) oglądała razem z Helmutem. Ale wizja tamtych czasów jest przedziwnie krótkotrwała: i tak nika, jak mały i niepozorny jest Königsstuhl w porównaniu z tymi alpejskimi kolosami. Zbliża się jakaś nieśloda kobieta, komunikując, że podano posiłek. Zanim jednak towarzystwo siadło do stołu, Ewa Braun pójdzie się przebrać i odświeżyć po podróży. Kiedy pół godziny potem zjawia się w jadalni — ubrana w jedwabna jasno-

niebieską sukienkę, kupioną w pierwszorzędnym berlińskim magazynie za pieniądze otrzymane od Heinricha Hoffmanna — wygląda naprawdę ładnie. Wzrok Adolfa spoczął na niej z przyjemnością. — Czy do tego posiłku, który nie jest ani obiadem, ani kolacją pozwoli pani szklankę wina? — pyta Hitler — ja sam nie piję, ale dla moich miłych gości mam zawsze w zapasie parę butelek: tym więcej, że bardzo często odwiedza mnie Herman Goering; a Goering zna się na winie jeszcze może lepiej, niżeli na samotkach! Führer stara się być miłym gospodarzem. Bawi Ewę rozmową, a po skończonej wczesnej wieczery oprowadza ją po swoim „gospodarstwie”. Za specjalnym ogrodzeniem znajduje się „rewir” dla psów. Adolf Hitler ma sam naturę krwiożerczego drapieżcy, więc też i kocha się w psach-wilkach. Trzyma ich sporo i ma satysfakcję włożyć się między nimi i zbropiony w twardą szpicrutę. Popisuje się bardzo miłością, jaką żywi dla swoich czworonożnych przyjaciół. Ale biada psu, który warknie na niego, albo okrzyknie mu w czymś swoje niezadowolenie. Wódz Niemiec jest wtedy bezwzględny. I każe zabić swojego wczorajszego jeszcze ulubieńca, tak jak zamordować kazał Röhma Strasera i von Karra: swoich dobroczyńców i protektorów. Ale o tych szczegółach nie opowiada

teraz Adolf, oprowadzając Ewę po Berchtesgaden. Pelen sztucznego sentymentalizmu, pokazuje jej kwiaty, kwitnące w ogrodzie i prowadzi w ustronie, gdzie w rozlicznych klatkach śpiewają, ćwierkają i gwizdają najrozmaitsze ptaki. — Pasjami lubię śpiew ptaków — powiada do Ewy człowiek, przez którego zginęło kilkadziesiąt milionów ludzi. Zaden z historyków nie zrobił jeszcze dotychczas tej paraleli: to największy tyran dwudziestego wieku Adolf Hitler prowadził w Berchtesgaden podobny tryb życia, jaki na słonecznej wyspie Capri wiodł inny okrutnik (znacznie jednak mniej krwawy) osławiony Cezar Tyberiusz. Hitler pokazuje znowu Ewie ogromny masyw górski. Za kilka lat Adolf Hitler jeździć będzie wyłącznie tylko w potwornie opancerzonych samochodach i pociągach. I nikt, prócz straży przybocznej nie będzie miał do niego dostępu: albowiem najstraszniejszy dyktator Niemiec żyć będzie w ustawicznej trwodze, ażeby czyjaś skrytobójcza kula nie pomściła ogromu popełnianych przez niego zbrodni. Śliczny wycinek rajy ziemskiego w Berchtesgaden zmieni wówczas również swój wygląd. Jak grzyby podczas deszczu wyrosną wokół tajemnicze bunkry i lśnić będą w promieniach górskiego słońca gęste zaskieki z kolczastych drutów. (D. c. n.)

# SPORT

## Dwie reprezentacje

### Składy na mecze z Czechosłowacją w Warszawie i Łodzi ustalone

Jak wiadomo, zawody między państwowe w boksie Polska - Czechosłowacja odbędą się w Warszawie w dniu 2 lutego i to w wielkiej nowopozyskanej hali na Służewcu.

Warszawa czyni w tym kierunku wielkie przygotowania. Właściwie stolica nasza znajduje się w tym samym położeniu co Łódź. Hala przebudowywuje się, i przy stosowaniu się ją do odbycia zawodów. Sztab robotników, przeważnie jeńców nie mieckich, pracuje pod kierunkiem polskich fachowców, budując trybuny. Roboty mają być ukończone na 26 bm. Szczęśliwie z tempa pracy, hala na Służewcu będzie najprawdopodobniej wykończona w terminie.

W dniu 5 lutego bokserzy Czechosłowacji mają wystąpić w Łodzi, o ile hala Wimy będzie odpowiednio przerobiona. I tutaj widać pracę w gorączkowym tempie. Kasie się całkowicie miejsca stojące, i ring ustawia się na środku hali. Sądzimy, że do dnia zawodów wszystkie prace będą ukończone i nie stanie na przeszkodzie by Czesi mogli wystąpić na ringu w Łodzi.

Kapitan Zw. PZB p. Suszczyński ustalił już składy drużyn przeciwko Czechosłowacji. W meczu międzynarodowym w Warszawie, ma bronić barw Polski silniejszy zespół, a w Łodzi daje się tych, którzy przewidziani są w rezerwie. Taka jest koncepcja kapitana związkowego.

### Gi wystąpią w Warszawie

A więc w Warszawie wystąpią w ringu:

w wadze muszej Bazarnik (Stasiak), w wadze koguciej Grzywocz (Czarnecki), w wadze piórkowej Koziołek (Komuda), w wadze lekkiej Sowiński (Wozniakiewicz), w wadze półśredniej Olejnik (Wikliński), w wadze średniej Koleczyński (Nowara), w wadze półciężkiej Archacki (Kubica) i w wadze ciężkiej Szymura (Kilmecki). W nawiasach podaliśmy zawodników przewidzianych jako rezerwowych.

### A ci w Łodzi

Skład reprezentacji Polski Środkowej jest nieco odmienny. W Łodzi Polacy wystąpią w składzie:

w wadze muszej Stasiak (Kamiński), w wadze koguciej Czarnecki (Sobkowiak), w wadze piórkowej Komuda (Marcinkowski), w wadze lekkiej Wozniakiewicz (Gorczaluk), w wadze półśredniej Olejnik, w wadze średniej Koleczyński, w wadze półciężkiej Szymura (Ciećwierz), a w wadze ciężkiej Archacki (Niewadził).

W obu spotkaniach bokserom naszym sekundować będzie trener Szlamu.

### Bez zbytej fadygi

O jakichś przygotowaniach, o obozie treningowym nie padło ani jedno słowo z ust kapitana związkowego. PZB nie zadaje sobie fadygi, zwala wszystko na okręgi, na kluby.

Jeśli ktoś miał pewne zastrzeżenia przeciwko poczynaniom p. Suszczyńskiego, to

### W dniu wyborów

nie będzie imprez sportowych

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego zawiadomił wszystkie związki, kluby i stowarzyszenia sportowe, że w dniu 19 stycznia 1947 roku, to jest w dniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego, zostają odwołane wszystkie imprezy sportowe na terenie całego kraju.

ostatnie zestawienie może go w tym tylko umocnić. Dobór zawodników rzeczywiście zastanawiający. Bo jeśli się zważy, że podstawą przy ustaleniu składu drużyny miały być wyniki ostatnich spotkań drużynowych o mistrzostwo Polski, to dlaczego w szeregach naszej reprezentacji znalazło się miejsce dla Koziołka?

### Dlaczego Koziołek?

Lepszych dowodów faworyzowania tego pięściarza nie trzeba. Koziołek w drużynowych mistrzostwach zremisował zaledwie z Miszczukiem, przegrał następnie wyraźnie z Leczkowskim przed wyjazdem do Szwecji, a jednak znalazł się na liście pięściarzy reprezentacyjnych. A jego pogromcą, pomorzana Leczkowskiego, pominięto — nie wyznaczono go nawet na mecz w Łodzi.

Wagi lekkiej meczu w Łodzi obsadzono niemal wyłącznie przez zawodników łódzkich. Znalazło się nawet miejsce dla Wozniakiewicza. Natomiast najlepszego łódzianina, który powinien się przede wszystkim znaleźć w gronie wybranych (mamy tutaj na myśli Pisarskiego) nie ujrzy my ani w Warszawie ani też w Łodzi. Dla kapitana sportowego, odpowiednik zresztą nastawionego przez pewien odłam prasy, zabłysła nowa gwiazda — Archacki, forsowany raz w wadze półciężkiej, drugi raz w ciężkiej, na zmianę z Szymurą. A mistrz Polski, Niewadził będzie w Łodzi... tylko rezerwowym. Zasz-

czyt nielada! Łaskawe oko kapitana sportowego zaczyna się jakoby zwracać w stronę pogardzanego łódzianina.

### Olejnik niezastąpiony

Dotychczas jedynym niezastąpionym w reprezentacji zawodnikiem w wadze lekkiej jest Olejnik. Forsuje się go na dwa fronty, nie dając pola do popisu tym, którzy według określenia fachowców, deptają mu po piętach. Szkoda! Należałoby raczej, oszczędzić łódzianina i w jednym bodajże spotkaniu spróbować możliwości Wiklińskiego, chociażby w łódzkim. Brak Olejnika w składzie Polski Środkowej nie wpłynie ujemnie na frekwencję widzów. Wszystkie miejsca już na tydzień przed meczem będą sprzedane, o ile, rozumie się, tak wcześniej zacznie działać przedsprzedaż biletów.

### Są i dobre strony

Obok tych wzbudających pewne zastrzeżenia poczęgnać kapitana związkowe go są bezwatpieńia również i bardzo szczerze rozwiązania. Do takich zaliczamy wystawienie w wadze muszej Bazarnika, który dzisiaj, wobec niedostatecznej formy wykazywanej ostatnio przez Stasiaka, zdaje się być bardziej odpowiednim kandydatem do reprezentacji.

Dalej widzimy, że Sowiński wywalczył sobie miejsce w reprezentacji państwowej, już na dłuższy chyba czas, a Szymura w wadze ciężkiej jest obecnie jedynym w Polsce zawodnikiem, który w walce z

## Gramy najlepiej w hokeja i zdobędziemy mistrzostwo — mówią Anglicy

Podczas pobytu w Pradze angielskiej drużyny hokejowej Brighton Tiger jeden z dziennikarzy czeskich przeprowadził wywiad z kapitanem tej drużyny Bob Lee'em, sądząc jego opinie na temat mających się wkrótce odbyć w Pradze hokejowych mistrzostw świata. Wywiad ten podajemy za „Sportem” katowickim, warto bowiem zapoznać się co myślą Anglicy o szansach drużyn i wynikach turnieju.

Z pobytu naszej drużyny na tournée w Czechosłowacji jestem bardzo zadowolony. Na podstawie dotychczasowych spotkań z drużynami czeskimi muszę stwierdzić, że Czesi reprezentują najwyższy poziom hokeja światowego. Przekonany jestem, że reprezentacja Czechosłowacji odegra na mistrzostwach świata w Pradze dużą rolę.

Tegoroczny mistrz świata w hokeju na lodzie należy szukać w Europie, gdyż Kanada weźmie udział w rozgrywkach dopiero na zimowych igrzyskach olimpijskich 1948 roku, a z wyników jakie osiągnęli hokeiści USA wnioskować można, że nie reprezentują oni

sztafetu amerykańskiego i w mistrzostwach tegorocznych nie odegrają poważniejszej roli.

Najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza jest według mnie Anglia. Czesi, którzy mają w swym ręku atut własnego terenu oraz publiczności, a dalej... otwartego stadionu (Anglicy grają na krytych stadionach i nie są przyzwyczajeni do ostrego powietrza) ustępują nam mimo wszystko szybkością, techniką jazdy i zmysłem kombinacyjnym w grze. Reprezentacja Anglii składać się będzie przeważnie z zawodników klubów ligowych, a z naszej drużyny przewidziany jest do reprezentacji jedynie Chapel.

Do pierwszego miejsca pretendować będzie również Szwecja, oraz ciągle jeszcze dobrzy Szwajcarzy. Zupełną niewiadomą stanowi dla mnie hokej włoski, polski i austriacki. Z tej strony oczekiwać można jakiejś niespodzianki, oczywiście, o ile do Pragi nie przyjadą hokeiści radzieccy, którzy zgotować mogliby niemiłą sensację od piłkarzy Dynamo.

## Zmianę przepisów museli przeprowadzić piłkarze radzieccy

Przepisy piłkarskie w Związku Radzieckim różniły się w niektórych wypadkach od przepisów międzynarodowych ogólnie przyjętych i obowiązujących. Dotyczy to zwłaszcza przepisów o zmianie graczy. Przepisy sowieckie pozwalały na zmianę podczas gry nie tylko bramkarza, lecz również jednego iesz-

cze gracza, tak że w sumie w meczu mogło brać udział 13 zawodników.

W związku z przystąpieniem piłkarzy radzieckich do FIFA, Wszechzwiązkowy Komitet WF i Sportu zmuszony był przeprowadzić zmiany w dotychczasowych swych przepisach, dostosowując je do ogólnie przyjętych, międzynarodowych.

groźnym Livanskym ma szansę zdobycia punktów.

Śląsk daje do reprezentacji państwowej dwóch pięściarzy, tak samo zresztą jak Warszawa i Poznań. Po jednym reprezentancie dała Łódź i Pomorze. Cały sekret forsowania Koziołka tkwi w tym, że Poznań jest nadal pełen niezadowolonych pretensji i żyje wielkością przedwojenną, nie chcąc się pogodzić z faktem, że inne okręgi poziomem boksu, jeśli go nie prześcignęły, to przynajmniej dorównują i nie pozwolą się zdystansować.

Drużyna Polski Środkowej składać się będzie z czterech łódzian, trzech warszawiaków i tylko jednego poznańczyka. Tak jest też mniej więcej rzeczywisty układ sił.

### Rozdanie rękawic

dzisiaj w warszawskiej YMCA

W dniu dzisiejszym w sali YMCA w Warszawie odbędzie się uroczystość rozdania rękawic bokserskich z ogólnej liczby 400 par, które Polska YMCA oddaje do użytku sportu w całej Polsce za pośrednictwem swych lokalnych ognisk. Rozdzielnik tych rękawic już swego czasu opublikowaliśmy.

### Pojechali do Davos na mistrzostwa świata

Reprezentacyjna polska drużyna akademicka wyjechała już z kraju udając się do Davos na zimowe akademickie mistrzostwa świata. Drużyna wyjechała w składzie: Bujakówna, Dziedzic, Kaczmarczyk, Kozak, Bachleda-Curuś, Radkiewicz, Pawlica i Herman. Kierownikiem ekspedycji i jej trenerem jest Orłwicz. Z drużyną wyjechał również przedstawiciel Centrali AZS, sędziowie i delegat PUWF.

Igrzyska w Davos rozpoczynają się 19 stycznia, przy czym w Chamonix odbędą się mistrzostwa narciarskie świata. Wezmą w nich udział akademicy polscy.

### Żółty bokser

pierwszy raz sklasyfikowany

Nie słyszeliśmy dotychczas nic o bokserze chińskim. A jednak w kraju Żółtego Smoka sport ten znajduje swych zwolenników, ba nawet niektórzy pięściarze chińscy tak dalece opanowali sztukę boksowania, że przeszli na zawodowstwo.

Żółty bokser King-Kong-Younga wagi koguciej jest pierwszym bokserem chińskim, który został sklasyfikowany na liście najlepszych bokserów zawodowych na rok 1946. Figuruje on na drugim miejscu.

### Podziękowanie

Kierownictwo Łódzkiego Zakładu Głuchoniemych, Koło Rodzicielskie tejże szkoły oraz Towarzystwo Opieki nad Głuchoniemymi wyrażają serdeczne podziękowanie pod adresem tych wszystkich zakładów i instytucji oraz osób prywatnych, którzy okazali, że los dziecka głuchoniemego szczególnie leży im na sercu i przez swą ofiarność przyczynili się do zorganizowania uroczystości gwiazdekowej dla wszystkich wychowanków Zakładu. W szczególności dziękują: Dyrekcjom i Radom Zakładowym KEŁ, LWEKD, Gazowni Miejskiej, Powszechnej Spółdzielni Spożywców, firmie „Geyer”, firmie St. Bronikowski i Ska. oraz ob. Ściślewskiej i ob. Zuczkowej.

